

Grzech Sodomy był... grzechem braku gościnności

2 stycznia 2020

Papieska Komisja Biblijna Watykanu wydaje nową książkę, twierdząc, że grzech Sodomy był „brakiem gościnności”, a nie homoseksualizmem. Odwołując tradycyjne rozumienie grzechu Sodomy, Papieska Komisja Biblijna wysuwa następujące twierdzenie: „Jednak historia nie ma na celu przedstawienia obrazu całego miasta zdominowanego przez nie dające się powstrzymać homoseksualne pragnienia, potępia raczej zachowanie jednostki społecznej i politycznej, która nie chce przyjmować cudzoziemca z szacunkiem, a zatem twierdzi, że go poniża, zmuszając go do zniesławienia”.

Zatem w tym, co wielu postrzega jako próbę normalizacji homoseksualizmu w Kościele katolickim, Watykan wydał nową książkę, która redukuje grzech Sodomy do „braku gościnności”. W 2019 roku nastąpiły wielkie zmiany w Kościele katolickim dokonane przez Watykan, przy czym być może dwie największe to stworzenie fundamentów przez papieża Franciszka dla jednej religii światowej: chrześcijaństwa i ogromne przygotowania do przyjęcia LGBT+.

Nie tak dawno Watykan pomógł sfinansować filmową biografię Eltona Johna „Rocketman” wraz z pierwszą gejowską sceną seksu dla mężczyzn w dużym filmie z Hollywoodu. Ale aby w pełni powitać LGBT+ w Kościele rzymskokatolickim, biblijna relacja o Sodomie i Gomorze musi zostać oczyszczona z potępienia homoseksualnego stylu życia, a Watykan zrobił to dokładnie z wydaniem nowej książki.

W Sodomie i Gomorze nie brakowało gościnności. Grzechem tego miejsca było małżeństwo osób tej samej płci, sodomia mężczyzn i wszystko inne, co towarzyszy gejowskiemu stylowi życia potępionym w „Biblii”. Właśnie, dlatego papież Franciszek

poprosił Watykan o wydanie nowej książki, aby zachęcić LGBT+ do wejścia do Kościoła katolickiego. Bergoglio spędził lata na zdobywaniu przychylności tych środowisk, a nowa książka będzie wisienką na szczycie ekumenicznych osiągnięć Franciszka, z resztą Franciszek stwierdził wprost: „Bóg stworzył cię gejem i takiego cię kocha”.

„LifeSite” donosi, że w książce będziemy mogli między innymi przeczytać takie zdanie: „Historia miasta Sodomy ilustruje grzech polegający na braku gościnności, wrogości i przemocy wobec nieznanego, zachowania uznanego za bardzo poważne i dlatego zasługujące na sankcję z najwyższą surowością”. Źródła, z którymi skonsultowało się „LifeSite”, opisały traktowanie grzechu Sodomy w książce jako „całkowitą banalność”. Jeden z teologów po zapoznaniu się z treścią książki miał wykrzyknąć: „Dzięki Bogu, to nie jest magisterium”.

Pozycja zatytułowana „Czym jest człowiek? Plan Podróży Antropologii Biblijnej” („Che cosa è l'uomo? Un itinerario di antropologia biblica”) została wydana przez Papieską Komisję Biblijną (PBC) i stara się zbadać biblijne rozumienie osoby ludzkiej. Jezuita Ojciec Pietro Bovati, sekretarz Papieskiej Komisji Biblijnej, powiedział, że dzieło zostało wykonane na wyraźne życzenie papieża Franciszka. Książka składa się z czterech rozdziałów: „Człowiek stworzony przez Boga”, „Człowiek w ogrodzie”, „Ludzka rodzina” i „Człowiek w historii”.

Nowe podejście do homoseksualizmu znajduje się w rozdziale trzecim, w części zatytułowanej „transgresyjne sposoby”, która obejmuje również kazirodztwo, cudzołóstwo i prostytutkę. Traktowanie homoseksualizmu zaczyna się od stwierdzenia, że □ „instytucja małżeństwa, utworzona przez stabilny związek między mężem i żoną, jest stale prezentowana jako oczywista i normatywna przez całą tradycję biblijną. Nie ma przykładów legalnie uznanych „związków” między osobami tej samej płci”.

Komisja zauważa następnie pojawienie się, szczególnie na Zachodzie, „głosów sprzeciwu” w odniesieniu do „antropologicznego podejścia pisma świętego, rozumianego i przekazywanego przez Kościół w jego normatywnych aspektach”.

Autorzy kontynuują: „Wszystko to ocenia się jako odzwierciedlenie archaicznej, historycznie uwarunkowanej mentalności. Wiemy, że różne afirmacje biblijne, w sferze kosmologicznej, biologicznej i socjologicznej, były stopniowo uważane za przestarzałe wraz z postępującą afirmacją nauk przyrodniczych i ludzkich. Podobnie – niektórzy to wywnioskowali – nowe i bardziej adekwatne rozumienie osoby ludzkiej narzuca radykalne zastrzeżenie wyłącznej wartości związków heteroseksualnych, na korzyść podobnej akceptacji homoseksualizmu i związków homoseksualnych jako uzasadnionego i godnego wyrazu człowieka. Co więcej – jak się czasem dowodzi – Biblia mówi niewiele lub nic o tego rodzaju związkach erotycznych, których w związku z tym nie należy potępiać, również dlatego, że często są one nadmiernie mylone z innymi nienormalnymi zachowaniami seksualnymi. Dlatego wydaje się konieczne zbadanie fragmentów Pisma Świętego, w których problem homoseksualny jest przedmiotem homoseksualizmu, w szczególności tych, w których jest on potępiany i krytykowany”.

Źródło w Rzymie skomentowało sposób traktowania homoseksualizmu w książce, mówiąc: „Ta książka jest całkowitą banalnością, o czym świadczy przede wszystkim fakt, że może być nadużywana przez wszystkich”. Podczas gdy Papieskiej Komisji Biblijnej nie można wprost oskarżyć o zwykłe popieranie wyżej wymienionych stanowisk, to jednak z pewnością idzie ona daleko w jej ukonstytuowaniu, szczególnie w traktowaniu grzechu Sodomy.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl